

PROTOKÓŁ nr 13
posiedzenia Rady Naukowej Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii
w dniu 1 lutego 2022 roku

Posiedzenie zostało przeprowadzone w formie zdalnej (procedura pełna z telekonferencją i głosowaniem zdalnym podczas posiedzenia) na podstawie Zarządzenia nr 94 Rektora Uniwersytetu Warszawskiego z dnia 12 maja 2020 r. w sprawie zasad prowadzenia posiedzeń organów i podmiotów kolegialnych Uniwersytetu Warszawskiego oraz innych gremiów z wykorzystaniem narzędzi komunikacji elektronicznej. Za zgodą członków i członków Rady przebieg posiedzenia został zarejestrowany na potrzeby sporządzenia protokołu. Wszystkie głosowania jawne i tajne odbyły się za pośrednictwem systemu Ankieter, a materiały związane z głosowaniami zostały udostępnione w wersji elektronicznej na podstronie Biura Rad Naukowych Dyscyplin dostępnej dla osób uprawnionych. Nie odnotowano poważnych problemów z oddaniem głosu.

Przewodnicząca Rady Naukowej Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii, dr hab. Iwona Kurz, prof. ucz. otworzyła posiedzenie Rady w formie wideokonferencji, a następnie przeszła do sprawdzenia listy obecności. W posiedzeniu uczestniczyły 32 osoby, w tym 25 pracowników samodzielnych. Osiągnięto zatem kworum wymagane do podejmowania uchwał (Rada liczy 38 członków i członków, w tym 29 pracowników samodzielnych).

W posiedzeniu wzięli także udział zaproszeni goście:

- a) w związku ze sprawą zmiany tematu rozprawy doktorskiej mgr Joanny Tomalskiej:
 - ks. bp. dr hab. Michał Janocha, prof. ucz.;
- b) w związku ze sprawą nadania stopnia doktora habilitowanego dr Elżbiecie Janickiej:
 - dr hab. Justyna Kowalska-Leder;
- c) w związku ze sprawą nadania stopnia doktora habilitowanego dr Agnieszce Ayszen Kaim
 - prof. dr hab. Michał Buchowski
 - dr hab. Małgorzata Litwinowicz-Droździel;
- d) w związku ze sprawą ponownego rozpatrzenia nadania stopnia doktora habilitowanego dr Katarzynie Orszulak-Dudkowskiej:
 - prof. dr hab. Janusz Barański;
 - dr hab. Anna Brzezińska;
 - dr hab. Tomasz Rakowski.

Za obsługę techniczną posiedzenia odpowiadała mgr inż. Marzena Czmoch oraz mgr Katarzyna Dombrowicz z Biura Rad Naukowych. Za sporządzenie protokołu odpowiadała mgr inż. Marzena Czmoch.

I. Część I, godz. 16.30

1. Przyjęcie porządku obrad

Przewodnicząca przedstawiła porządek obrad i poinformowała, że już po wystaniu zaproszenia na posiedzenie Rady wpłynął jeszcze jeden wniosek z prośbą o wyznaczenie przedstawiciela Rady do składu Komisji konkursowej na Wydziale Orientalistycznym. Przewodnicząca poprosiła o wyrażenie zgody na włączenie tego punktu do porządku obrad. Wobec braku głosów sprzeciwu Przewodnicząca uzupełniła porządek dodając punkt drugi w części drugiej.

Proponowany porządek obrad

Część I

1. Przyjęcie porządku obrad

Postępowania w sprawie nadania stopnia doktora i przewody doktorskie

2. Zmiana tematu rozprawy doktorskiej mgr Joanny Tomalskiej.

Postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego

3. Nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Elżbiecie Janickiej.

4. Nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Agnieszce Aysen Kaim.

5. Ponowne rozpatrzenie sprawy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Katarzynie Orszulak-Dudkowskiej.

Część II

1. Przyjęcie protokołów

a. z posiedzenia nr 11 (7 grudnia 2021 r.),

b. z posiedzenia nr 12 (11 stycznia 2022 r.).

2. Wyznaczenie przedstawiciela Rady do Komisji konkursowej Wydziału Orientalistycznego.

3. Informacje Przewodniczącej i wolne wnioski.

Wobec braku komentarzy i uwag na temat porządku obrad Przewodnicząca zarządziła głosowanie jawne w tej sprawie.

Wyniki głosowania

Liczba osób uprawnionych do głosowania: **38**, kworum: **19**

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
23	22	22	0	0

Jeden głos był nieważny z powodu niezaznaczenia żadnej odpowiedzi w systemie Ankieter.

Przewodnicząca stwierdziła, że **Rada większością głosów przyjęła porządek obrad.**

Postępowania w sprawie nadania stopnia doktora i przewody doktorskie

2. Zmiana tematu rozprawy doktorskiej mgr Joanny Tomalskiej

Mgr Joanna Tomalska, doktorantka Wydziału „Artes Liberales”, złożyła wniosek o zmianę tytułu jej rozprawy doktorskiej – z *Łaskami słynące ikony maryjne od XVI w. do kasaty unii. Kontekst historyczny* – na *Łaskami słynące wizerunki maryjne na Podlasiu od XVI w. do 1839 r. w kontekście historycznokulturowym*. Modyfikacja wynika z konieczności ograniczenia badań do ziem historycznego Podlasia z uwzględnieniem perspektywy kulturoznawczej. Pierwotny tytuł zbyt szeroko określał obszar badawczy. Ograniczenie materiału do regionu Podlasia pozwoli pełniej rozwiązać postawione w rozprawie problemy badawcze. Promotorzy ks. bp dr hab. Michał Janocha, prof. ucz. oraz dr hab. Alicja Kisielewska, prof. UwB poparły wniosek doktorantki.

Prof. dr hab. Leszek Kolankiewicz zwrócił uwagę, że w temacie niepotrzebny jest łącznik między „historyczno” i „kulturowym”.

Prof. Janocha podziękował za tę uwagę.

Wobec braku dalszych głosów w dyskusji Przewodnicząca zarządziła głosowanie w tej sprawie.

Wyniki głosowania

Liczba osób uprawnionych do głosowania: **31**, kworum: **16**

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
24	24	24	0	0

Przewodnicząca stwierdziła, że Rada Naukowa Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii UW **jednogłośnie podjęła uchwałę o zmianie tematu rozprawy doktorskiej mgr Joanny Tomalskiej.**

Postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego

3. Nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Elżbiecie Janickiej

Przewodnicząca poprosiła dr hab. Justynę Kowalską-Leder, sekretarz Komisji Habilitacyjnej powołanej w postępowaniu dr Elżbiety Janickiej o krótkie zreferowanie przebiegu postępowania.

Dr hab. Kowalska-Leder przypomniała, że Komisja Habilitacyjna w tym postępowaniu została powołana przez Radę Naukową Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii UW 21

września 2021 r. w składzie: przewodniczący – prof. dr hab. Ryszard Nycz (IBL PAN), recenzenci – dr hab. Piotr Forecki (UAM), dr hab. Roma Sendyka, prof. UJ; dr hab. Paweł Śpiewak (ŻIH); dr hab. Marta Tomczok, prof. UŚ; członkini – prof. dr hab. Anna Wieczorkiewicz (UW).

Kolokwium habilitacyjne odbyło się 19 stycznia 2022 r. w formie wideokonferencji. Brało w nim udział sześć osób; z przyczyn losowych dr hab. Marta Tomczok nie mogła w nim uczestniczyć. Tego samego dnia odbyło się posiedzenie komisji habilitacyjnej również w tym samym składzie i w formie wideokonferencji.

Podstawą oceny dokonań naukowych Habilitantki był wskazany przez nią cykl „Topografia symboliczna dawnego getta warszawskiego”, na który składała się monografia *Festung Warschau – raport z oblężonego miasta* (2011) oraz pięć obszernych artykułów naukowych. Dorobek habilitacyjny kandydatki uzyskał cztery pozytywne recenzje. Dr hab. Justyna Kowalska-Leder przedstawiła ich skrót, wskazując najważniejsze zalety dorobku naukowego dr Janickiej i uwagi krytyczne, które pojawiły się w recenzjach.

Dr hab. Piotr Forecki zwrócił uwagę, że cykl publikacji „Topografia symboliczna” jest spójną całością, której wspólnym mianownikiem jest dobrze przemyślany problem badawczy: zabiegi dyskursywne i semantyczne podejmowane w latach 1989–2015 w przestrzeni dawnego getta warszawskiego. Podkreślił wnikliwość dr Janickiej w interpretacji znaczeń odkrywanych przez nią w kolejnych ingerencjach w topografię dawnego getta. Recenzent docenił również wszechstronną kwerendę przeprowadzoną przez dr Janicką i imponującą liczbę źródeł, z których autorka korzysta w sposób krytyczny i dogłębnie przemyślany. Podkreślił też, że zaproponowany przez Habilitantkę model postępowania badawczego z powodzeniem może być aplikowany do innych symbolicznych topografii w polskim krajobrazie zagłady oraz do sfery polskiego dyskursu publicznego. Ponadto, na dorobek Habilitantki składa się wiele publikacji w języku polskim, angielskim i francuskim. Szczególnie docenił artykuły, w których dr Janicka przeprowadza rewizje kategorii świadka Zagłady oraz analizuje w polskich tekstach kultury ślady *Sąsiadów* Jana Tomasza Grossa i debaty jedwabieńskiej. Prof. Forecki zwrócił też uwagę na liczne konferencje i seminaria naukowe, w których dr Janicka brała udział w Polsce oraz poza jej granicami, a także na jej aktywność dydaktyczną, prowadzoną m.in. na Uniwersytecie Warszawskim, w Collegium Civitas, w łódzkiej Akademii Sztuk Pięknych im. Władysława Strzemińskiego oraz w Polskiej Akademii Nauk, oraz bogatą działalność popularyzatorską. Podkreślił, że realizuje ona model badaczki zaangażowanej również poprzez swoje projekty artystyczne.

Prof. Roma Sendyka recenzję rozpoczęła od podkreślenia konsekwencji i spójnego charakteru dorobku naukowego dr Janickiej zaznaczając zarazem, że trafniejsze niż „dorobek” byłoby określenie „projekt intelektualny”. Działania dr Janickiej „obejmują bowiem różne media (fotografia, nagrania, rozprawy, polemiki, wywiady, wystąpienia) i niehomogeniczne obiekty analizy (teksty artystyczne, dokumenty historyczne, wystawy, muzea, upamiętnienia, praktyki kommemoratywne, obiekty naturalne, przestrzenie, zachowania społeczne), mają znaczny obszar oddziaływania (akademicki i popularny, krajowy i międzynarodowy), rozmaite formy wyrazu (wizualne, tekstowe) i szeroko definiowanych odbiorców (akademickich, artystycznych oraz poza-profesjonalnych), a jednocześnie skupione są wokół zasadniczego dla polskiej

humanistyki (polskiego społeczeństwa!) problemu”. Prof. Sendyka wysoko oceniła monografię *Festung Warschau*, zauważając, że jest to oryginalny w zamyśle i wykonaniu szczególnie antyprzewodnik a zarazem praca bez wątpienia akademicka jako analiza semiotyczna przestrzeni dawnego getta warszawskiego w latach 1989 – 2015. Z kolei stosowana przez Habilitantkę w artykułach analiza dyskursu przestrzeni jest przykładem praktykowania hermeneutyki podejrzeń i nieustępliwego stosowania zasad dekonstrukcji. Prof. Sendyka wskazała również na bogatą współpracę naukową i dydaktyczną dr Janickiej z polskimi oraz zagranicznymi ośrodkami naukowymi.

Prof. Paweł Śpiewak monografię *Festung Warschau* uznał za nienaukową, ale pełną pasji, pisaną z wyraźną tezą. Dodał zarazem, że Habilitantka opublikowała kilka poważnych artykułów naukowych, spośród których prof. Śpiewak za najciekawsze i najważniejsze uznał teksty poświęcone świadkom Zagłady jako prezentujące ugruntowaną postawę badawczą. Uznał, że dr Janicka zasługuje na stopień doktora habilitowanego za „poważne myślenie, wysiłek poznawczy i siłę przekonań”.

Prof. Marta Tomczok uznała, że dorobek naukowy dr Janickiej stanowi długotrwały, konsekwentnie rozwijany projekt krytyki monolitu kultury polskiej. Cykl jej publikacji cechuje także żarliwa odwaga wywodu naukowego oraz nowatorstwo formy, skorelowane bezpośrednio z podejmowaną problematyką. Zwróciła też uwagę na możliwość szerszego zastosowania pojęć wypracowanych przez Habilitantkę takich jak przemoc symboliczna, holokaustyzacja i deholokaustyzacja czy przemoc filosemicka. Według recenzentki to właśnie możliwość aplikacji nowych koncepcji i pojęć stanowi o atrakcyjności i sile nowych badań oraz ich znaczeniu dla badaczy. Prof. Tomczok doceniła również bogate doświadczenie dydaktyczne, które Habilitantka nabyła nie tylko w polskich, ale też zagranicznych ośrodkach akademickich.

Przewodniczący komisji, prof. Ryszard Nycz, uznał cechą dorobku dr Janickiej jest oparcie strategii argumentacyjnej na fundamencie bezdyskusyjnych przekonań, dotyczących zwłaszcza antysemickich znamion polskiego charakteru narodowego, które tyleż uwrażliwiają badaczkę na odkrywanie i opisywanie niedostrzeżonych dotąd aspektów zjawiska, co podporządkowują wyciągane wnioski tym cokolwiek doktrynerskim przedśdom. Zarazem ta ostentacyjna wyrazistość stanowiska oraz ekstremalna ostrość stawianych tez odegrała i odgrywa istotną pozytywną rolę w budowaniu i poszerzaniu przestrzeni otwartego naukowego sporu, negocjowaniu znaczeń oraz budowie prawdziwszego obrazu polsko-żydowskiej przyszłości w debacie naukowej i publicznej. Po lekturze przedstawionego dorobku prof. Nycz nie ma wątpliwości, że wnosi on istotny wkład do aktualnego stanu badań nad Zagładą.

Prof. Anna Wieczorkiewicz uznała, że monografia *Festung Warschau* jest napisana językiem literackim, impresyjna w stylu, ale wyrazista w wymowie. Przekaz książki jest intelektualny, ale jej dyskurs sytuuje się w innym rejestrze niż prace akademickie oceniane w procedurze habilitacyjnej. Książka ta zatem nie powinna być częścią głównego osiągnięcia. Zawartość myślowa innych tekstów zgłoszonych jako główne osiągnięcie habilitacyjne jest natomiast istotna, ale niekoniecznie spójna – to prace pisane przez wiele lat, w różnej stylistyce, zaangażowane w określone konteksty sytuacyjne. Lepszym rozwiązaniem byłoby zatem napisanie oddzielnego artykułu, zbierającego wnioski i sytuującego je na jednej płaszczyźnie. Prace te wnoszą jednak wkład w rozwój dyscypliny nauki o kulturze i religii, nawet jeśli dyskusyjny jest sposób

w jaki jest to dokonane. Prof. Wieczorkiewicz wypowiedziała się też pozytywnie w kwestii aktywności naukowej Habilitantki w różnych ośrodkach akademickich.

Zdaniem sekretarza komisji osiągnięcie Habilitantki jest spójnym projektem badawczym. Zawiera autorskie ujęcie tematu polskiej pamięci o Zagładzie, proponuje nowe kategorie opisu i pojęcia analityczne, które już są aplikowane w pracach wielu badaczy. Nie ulega wątpliwości, że prace dr Janickiej mają istotne znaczenie dla rozwoju dyscypliny nauki o kulturze i religii. Na pozytywną ocenę, zdaniem dr hab. Kowalskiej-Leder zasługuje również aktywność naukowa Habilitantki w wielu różnych ośrodkach naukowych, również zagranicznych, oraz jej aktywności popularyzatorskiej.

Po zakończonych obradach Komisja Habilitacyjna na podstawie czterech recenzji zawierających konkluzję pozytywną oraz po przeprowadzeniu kolokwium habilitacyjnego podjęła uchwałę, w której wyraziła pozytywną opinię dotyczącą nadania stopnia doktora habilitowanego dr Janickiej.

W głosowaniu jawnym udział wzięło 6 osób na 7 osób uprawnionych do głosowania. Za wyrażeniem pozytywnej opinii oddano 6 głosów przy braku głosów przeciwnych i wstrzymujących się.

Na tym dr hab. Kowalska-Leder zakończyła wypowiedź. Przewodnicząca podziękowała za wyczerpującą prezentację, przypomniała, że wszyscy członkowie Rady otrzymali pełną dokumentację drogą elektroniczną, i otworzyła dyskusję.

Prof. Piotr Taracha zwrócił uwagę na dwie sprawy. Zaniepokoiła go kwestia definicji tego, czym ma być osiągnięcie habilitacyjne. W co najmniej jednej recenzji wybrzmiało wprost, w drugiej nie wprost, ale również dało się to zauważyć, że książka *Festung Warschau* nie ma charakteru naukowego, że jest rodzajem eseju. Czy esej może być elementem osiągnięcia habilitacyjnego? Powinno się rozgraniczać te pola aktywności habilitantów. W przeciwnym razie nauka zagubi się w publicystyce. Praca naukowa wymaga precyzji myśli i naukowego, metodologicznego podejścia. Niepokój budzi też opinia, która pojawiła się w niektórych wypowiedziach członków komisji habilitacyjnej, że Habilitantka ma już sprecyzowaną tezę, do której dopasowuje fakty. Zdaniem prof. Tarachy w nauce jest to podstawowy błąd.

Prof. Anna Wieczorkiewicz zabrała głos jako członkini komisji. Przyznała, że kwestie poruszone przez prof. Tarachę były dyskutowane na posiedzeniu. Wątki te pojawiły się również w rozmowie z Habilitantką podczas kolokwium. Dr Janicka szczegółowo się do nich odniosła i je wyjaśniła. Komisja podjęła uchwałę w sprawie wyrażenia pozytywnej opinii w wyniku przeprowadzonej dyskusji poruszającej wszystkie te kwestie.

Dr hab. Kowalska-Leder zwróciła uwagę, że dorobek dr Janickiej jest bardzo bogaty. Pięć wspomnianych wcześniej artykułów, które budują cykl poddany pod ocenę są to niezwykle obszerne teksty, w sumie około 500 stron maszynopisu. Jest to materiał, który jest bezdyskusyjny w kontekście kryteriów naukowych. Ta część dorobku przedstawionego do oceny nie budziła żadnych wątpliwości komisji. Dyskusję wywołała jedynie książka *Festung Warschau*. Prof. Paweł Śpiewak kwestionował jej status naukowy, ale prof. Roma Sendyka podkreślała, że spełnia ona warunki wypowiedzi o charakterze naukowym.

Przewodnicząca przypomniała, że Ustawa z 2018 roku inaczej definiuje rolę osiągnięcia naukowego w postępowaniu o nadanie stopnia doktora habilitowanego. Wcześniej

wskazywano jedno osiągnięcie naukowe, które świadczyło o wkładzie w rozwój dyscypliny, oraz inną aktywność. Obecnie jest to potraktowane szerzej i osoby habilitujące się mają przedstawić osiągnięcia naukowe – w liczbie mnogiej. Zarazem, choć to książka zwróciła uwagę recenzentów, należy pamiętać, że poza nią dr Janicka wskazała jako część osiągnięcia pięć innych, obszernych artykułów.

Prof. Hanna Zowczak zauważyła, że uznanie znaczącego wkładu w rozwój dyscypliny nie jest tożsamy ze zgodą na tezy wyrażone w dziele. Z punktu widzenia antropologii kulturowej, prace dr Janickiej, zwłaszcza *Festung Warschau*, zawierają wiele elementów nie do przyjęcia w kontekście empirii, co celnie, zdaniem prof. Zowczak, wypunktował w swojej recenzji prof. Śpiewak. W oskarżeniach Habilitantki dotyczących przemocy symbolicznej jest dużo prawdy, ale sama autorka też uprawia przemoc symboliczną, co niekoniecznie zauważa. Konsekwentnie jednak stosuje hermeneutykę podejrzeń. W antropologii kultury funkcjonuje tak zwana podatność na zranienie. W efekcie otwieranie się na radykalne tezy sprawia, że zaczynamy inaczej, głębiej interpretować relacje między większością a mniejszościami. Wpisuje się to w pewnym sensie w obserwowaną dziś dyskusję na temat migrantów i polityki wobec mniejszości. Mimo wszystkich mankamentów i mimo tego, że prof. Zowczak nie zgadza się z niektórymi stwierdzeniami Habilitantki, niekiedy gołostownymi, mijającymi się z faktami, całość jej dorobku jest jednak znacząca.

Prof. Stanisław Obirek uznał, że tezy Habilitantki są dyskusyjne, ale prezentowana przez nią logika i perswazyjna siła prowokują do myślenia jako rodzaj prowokacji intelektualnej. W humanistyce jest to wartość nieodzowna; pomaga dookreślić własne myślenie. Zdaniem prof. Obirka jest to bardzo cenny głos w debacie publicznej na temat Zagłady.

Wobec braku dalszej dyskusji Przewodnicząca zarządziła głosowanie tajne w tej sprawie.

Wyniki głosowania

Liczba uprawnionych do głosowania: **29**, kworum: **15**.

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
25	25	18	2	5

Przewodnicząca stwierdziła, że Rada Naukowa Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii UW **bezwzględną większością głosów podjęła uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego dr Elżbiecie Janickiej.**

4. Nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Agnieszce Ayşen Kaim

Przewodnicząca poprosiła dr hab. Małgorzatę Litwinowicz-Droździel, sekretarz Komisji Habilitacyjnej powołanej w postępowaniu dr Agnieszki Ayşen Kaim, o krótkie zreferowanie przebiegu jej postępowania habilitacyjnego.

Dr hab. Małgorzata Litwinowicz-Droździel poinformowała, że Komisja Habilitacyjna obradowała 14 stycznia 2022 r. w pełnym składzie: przewodniczący – prof. dr hab. Michał Buchowski (UAM); recenzenci – prof. dr hab. Henryk Jankowski (UAM), prof. dr hab. Tadeusz Paleczny (UJ), prof. dr hab. Ewa Siemieniec-Gołaś (UJ), dr hab. Marta Woźniak-Bobińska (UŁ); członkini – prof. dr hab. Katarzyna Pachniak (UW).

Po zapoznaniu się z dokumentacją postępowania w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Agnieszce Ayşen Kaim, w tym z recenzjami, z których wszystkie cztery kończą się pozytywną konkluzją, oraz po przeprowadzeniu 14 stycznia 2022 r. kolokwium habilitacyjnego, Komisja Habilitacyjna stwierdziła, że Kandydatka ma w dorobku osiągnięcia naukowe stanowiące znaczny wkład w rozwój dyscypliny nauki o kulturze i religii.

Najważniejszym osiągnięciem zgłoszonym w postępowaniu przez dr Kaim była monografia *Ludzie dwóch kultur – wybrane przypadki transgresji kulturowej Polaków w Imperium Osmańskim w XVII, XVIII i XIX wieku* (2020). Recenzenci byli w swoich opiniach zgodni, że jest to pierwsze w języku polskim tak obszerne opracowanie zagadnienia transgresji kulturowej i że monografia ta otwiera nie tylko nowy obszar poznawczy dotyczący postaw kulturowych, a także wiedzy związanej z biografiami wybranych przez Habilitantkę postaci, ale ma też duże znaczenie, ponieważ pozwala wreszcie odejść od określeń „renegat” czy „poturczeniec” na rzecz zupełnie innych kategorii związanych z tożsamością, takich jak *go-between*, „ludzie dwóch kultur”, „agent transkulturowy” lub „międzykulturowy pośrednik”. Jako warte podkreślenia zalety pracy recenzenci wskazali rozległość badanego materiału, w tym zasoby archiwalne w języku polskim i tureckim, jak również nowatorską interpretację badanych życiorysów Wojciecha Bobowskiego, Salomei Piłszynowej oraz Konstantego Borzęckiego. Dzięki pracy dr Agnieszki Kaim ludzie przekraczający ustalone kulturowe normy odzyskali należne im miejsce w historii kultury a interdyscyplinarność jej ujęcia pozwoliła na zobaczenie wątków, które w interpretacji tego rodzaju postaci do tej pory były pomijane. Członkowie komisji zarówno w dyskusji po kolokwium, jak i w recenzjach podkreślali, że podejście dr Kaim jest właściwe naukom o kulturze i religii, idealnie wpasowuje się w zakres tej dyscypliny a jednocześnie dialoguje z historią społeczną oraz metodologią bliską mikrohistorii. W recenzjach podnoszono także, że praca, usytuowana na gruncie badań turkologicznych, orientalistycznych, nie ma charakteru wyłącznie specjalistycznego, ponieważ narzędzia i wnioski monografii mogą być istotne i użyteczne w szerszym badaniu zjawiska transkulturowości, nie tylko w odniesieniu do imperium osmańskiego, ale również w innych kulturowych czy państwowych kontekstach.

W recenzjach podnoszono także wysoką ocenę ogólnego dorobku dr Agnieszki Kaim. Recenzenci zwracali uwagę na szerokość, zróżnicowanie a jednocześnie spójność zainteresowań badawczych Habilitantki. Jej prace, poza wskazaną monografią, były poświęcone innym obszarom, tematom m.in. tradycyjnej sztuce opowiadania (monografia *Meddah – turecki teatr jednego autora. Spotkanie tradycji ustnej z kulturą*

widowiskową), bliskowschodnim i południowobałkańskim formom oralności, kulturowemu przenikaniu i wzajemnym wpływom Orientu i Okcydentu. Habilitantka zajmuje się tymi tematami w ujęciu historycznym, a także społeczno-kulturowym.

Osobnym obszarem zainteresowań dr Agnieszki Kaim jest współczesna kinematografia turecka. W złożonej dokumentacji pojawiło się kilka istotnych i zauważonych przez recenzentów tekstów poświęconych tej problematyce. Jak zaznaczyła sama Habilitantka, współczesna kinematografia turecka nie jest wyłącznie jej osobistym zainteresowaniem, ale też medium, które uważa za najbardziej uczciwe, w którym rozmaite konflikty, trudne procesy związane ze współczesną kulturą turecką, a także z sytuacją polityczną tego kraju odbijają się bardziej wyraziście niż w literaturze, publicystyce czy tekstach naukowych. W recenzjach zwrócono też uwagę, że dr Agnieszka Kaim publikuje swoje teksty zarówno w języku polskim, jak i angielskim oraz tureckim. Wiele wskazuje na to, że jest ona uczoną rozpoznawalną nie tylko w kręgu humanistyki polskiej. Recenzenci podkreślali również samodzielność naukową Habilitantki, której dowodem są prowadzone przez nią projekty grantowe (Miniatura i Opus). Zauważono także międzynarodową aktywność konferencyjną Habilitantki ze względu na rangę miejsc, w których konferencje te się odbywały (Oxford, Uniwersytet Sewilski). Wysoka ocena kompetencji znalazła potwierdzenie w ocenie kolokwium habilitacyjnego.

Jednocześnie zarówno w recenzjach, jak i podczas kolokwium habilitacyjnego pojawiły się również uwagi krytyczne, które dotyczyły spójności metodologicznej stosowanej przez Habilitantkę w różnych jej pracach. Wynika to z podwójnej roli Habilitantki, z jednej strony osoby funkcjonującej w instytucjonalnym świecie nauki, a z drugiej zaangażowanej w działalność popularyzatorsko-artystyczną w nurcie sztuki opowiadania, czyli performatyki żywej opowieści. Odebrano to jako zaletę, jako świadectwo zaangażowania Habilitantki w tę formę humanistyki, która opuszcza mury uczelni, wychodzi w stronę rzeczywistości społecznej a z drugiej strony skutkuje niekiedy chaosem metodologicznym, brakiem precyzji w zadawaniu pytań badawczych. Te kwestie metodologiczne, terminologiczne, kategoriałne były podnoszone zarówno w recenzjach, jak i podczas kolokwium habilitacyjnego. Pytano o jednoznaczność używanych przez dr Agnieszkę Kaim pojęć na określenie jej bohaterów: wspomnianych *go-between*, „ludzie dwóch kultur”, „agent transkulturowy”, „pośrednik transkulturowy”. Wydawać by się mogło, że ta mnogość kategorii jest zasłoną przed precyzyjnym ujęciem problematyki badawczej Habilitantki. Ostatecznie, mimo krytycznych uwag, nieodzownych w procesie oceny osiągnięć habilitacyjnych, dorobku i kolokwium, jej praca została uznana za świadectwo dużych kompetencji naukowych, swobody poruszania się po bardzo różnych obszarach tematycznych i szerokich horyzontów poznawczych.

Prof. Michał Buchowski dodał, że działalność popularyzatorska stanowiła tylko jeden z elementów poddanych ocenie. Dorobek naukowy, w szczególności monografia *Ludzie dwóch kultur – wybrane przypadki transgresji kulturowej Polaków w Imperium Osmańskim w XVII, XVIII i XIX wieku*, został jednoznacznie oceniony pozytywnie. Pojawiające się uwagi krytyczne nie wpłynęły na całościową ocenę osiągnięć naukowych. Również podczas kolokwium habilitacyjnego dr Agnieszka Kaim doskonale radziła sobie z odpowiedziami na pytania, wyjaśniając szczegółowo wszystkie wątpliwe kwestie.

Po zakończeniu kolokwium habilitacyjnego oraz po przeprowadzonej dyskusji w gronie członków Komisji Habilitacyjnej odbyło się głosowanie jawne. Członkinie i członkowie Komisji Habilitacyjnej jednogłośnie opowiedzieli się za nadaniem dr Agnieszce Ayşen Kaim stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych.

Na tym dr hab. Małgorzata Litwinowicz-Drożdźiel zakończyła swoją wypowiedź. Przewodnicząca podziękowała za przedstawienie sprawy i otworzyła dyskusję.

Prof. Jolanta Sujecka przyłączyła się do wszystkich pozytywnych opinii. Monografia Habilitantki była prezentowana podczas seminarium na Wydziale „Artes Liberales”, gdzie została bardzo pozytywnie odebrana i wywołała ciekawą dyskusję. Prof. Sujecka uważa ją za pracę niezwykle inspirującą dla badaczy regionu Bałkanów. Zwróciła jednak uwagę, że określenie „południowobałkański” nie istnieje.

Dr hab. Litwinowicz-Drożdźiel podziękowała za uwagę i przeprosiła za przeoczenie wynikające z powtórzenia określenia pojawiającego się w dokumentacji Habilitantki oraz podczas obrad komisji.

Prof. Piotr Taracha przypomniał, że teatr oralny był przedmiotem wcześniejszych badań podczas doktoratu Habilitantki, którym później konsekwentnie zajmowała się w swojej działalności popularyzatorskiej. Książka habilitacyjna, w której znajdziemy opisy postaci z różnych epok, bada interesujące aspekty motywacji transgresji kulturowej. Inne są przyczyny transgresji kulturowej brańca tureckiego, siłą pojmanego przez Turków, a zupełnie inne w przypadku autonomicznie podjętej decyzji o wyjeździe.

Wobec braku dalszych uwag i komentarzy Przewodnicząca zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie tajne.

Wyniki głosowania

Liczba osób uprawnionych do głosowania: **29**, kworum: **15**

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
25	25	24	0	1

Przewodnicząca stwierdziła, że Rada Naukowa Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii UW **bezwzględną większością głosów podjęła uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego dr Agnieszce Ayşen Kaim.**

5. Ponowne rozpatrzenie sprawy nadania stopnia doktora habilitowanego dr Katarzynie Orszulak-Dudkowskiej

Sprawa nadania stopnia doktora habilitowanego dr Katarzynie Orszulak-Dudkowskiej wróciła do Rady w wyniku decyzji Rady Doskonałości Naukowej unieważniającej uchwałę Rady Naukowej Dyscypliny w tej sprawie. Wszystkie dokumenty dotyczące sprawy od momentu wszczęcia postępowania po decyzję RDN zostały udostępnione członkom i członkiniom Rady Dyscypliny przed posiedzeniem.

Na posiedzenie zostali zaproszeni wszyscy członkowie i członkinie Komisji Habilitacyjnej powołanej w tym postępowaniu. W posiedzeniu wzięło udział pięcioro członków Komisji: przewodniczący – prof. dr hab. Janusz Barański (UJ), recenzenci – dr hab. Anna Brzezińska, prof. UAM; dr hab. Tomasz Rakowski (UW), sekretarz – dr hab. Anna Malewska-Szałygin, prof. ucz. (UW); oraz członkini – dr hab. Magdalena Radkowska-Walkowicz, prof. ucz. (UW). Nieobecna była recenzentka – dr hab. Iwona Kabzińska-Stawarz (IAiE PAN) oraz członek – dr hab. Eugeniusz Kłosek (UWr).

Przewodnicząca przedstawiła sylwetkę Habilitantki oraz dotychczasowy przebieg sprawy. Dr Katarzyna Orszulak-Dudkowska uzyskała stopień doktora 19 kwietnia 2007 r. w Uniwersytecie Łódzkim na podstawie rozprawy doktorskiej *Ogłoszenia matrymonialne. Studium z pogranicza folklorystyki i antropologii*. Związana jest zawodowo z Instytutem Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ. Wniosek habilitacyjny złożyła 28 marca 2019 r., tuż przed ostatecznym terminem umożliwiającym przygotowanie wniosku na podstawie przepisów Ustawy o stopniach z 2003 roku. Jako główne osiągnięcie habilitacyjne wskazała książkę *Arytmetyka codzienności. Antropologiczna analiza rachunków domowych*. Książka ta jest próbą interpretacji rachunków domowych jako szczególnego gatunku pisarstwa prywatnego w perspektywie antropologii ekonomicznej i antropologii codzienności. Autorka odnosi się tam do siedmiu zbiorów rachunków, a szczegółowo analizuje trzy takie przypadki, co określa jako mikroanalizy, wyraźnie podkreślając podejście mikroetnograficzne jako istotny wybór metodologiczny. Poza tzw. osiągnięciem wskazała trzy inne obszary swoich zainteresowań badawczych: kultura codzienności, przekazy słowa w kontekście współczesnego folkloru oraz antropologiczne badania kultury materialnej i praktyk projektowania rzeczy i przestrzeni, w których zakresie przedstawiła 11 artykułów czasopiśmiennych, 20 artykułów w tomach zbiorowych, przede wszystkim krajowych. Habilitantka brała udział w 26 konferencjach, 8 z nich współorganizowała. Jest członkinią Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego oraz także Société Internationale d'Etnologie et de Folklore. W różnych rolach współpracowała i współpracuje z pismem „Łódzkie Studia Etnograficzne”. Podkreślić należy jej dużą aktywność dydaktyczną; między innymi od 2015 r. pełni funkcję wicedyrektorki ds. dydaktycznych w Instytucie Etnologii i Antropologii Kulturowej UŁ. Nie kierowała projektami badawczymi finansowanymi przez agencje naukowe ani nie brała w nich udziału. Wskazała natomiast trzy projekty finansowane ze środków samorządowych.

Posiedzenie komisji habilitacyjnej, powołanej przez Centralną Komisję do Spraw Stopni i Tytułów 4 marca 2020 roku, odbyło się 27 maja tego roku, po przygotowaniu recenzji. Po dyskusji podjęto uchwałę o nadaniu stopnia doktora habilitowanego dr Orszulak-Dudkowskiej. W głosowaniu wzięło udział 7 osób, 5 głosowało za nadaniem stopnia, 2 były przeciw, nie było głosów wstrzymujących się.

W dyskusji Komisja odnosiła się do zalet dorobku naukowego dr Orszulak-Dudkowskiej i jego niedociągnięć wskazanych w recenzjach i opiniach. Recenzje z pozytywną konkluzją złożyły prof. Iwona Kabzińska-Stawarz oraz prof. Anna Brzezińska. Pozytywną opinię wygłosił też dr hab. Eugeniusz Kłosek oraz prof. Anna Malewska-Szałygin. Recenzję z negatywną konkluzją przedstawił dr hab. Tomasz Rakowski. Opinia prof. Magdaleny Radkowskiej-Walkowicz nie była konkluzywna, niemniej w toku dyskusji na posiedzeniu Komisji przedstawiła ona swoją opinię precyzyjnie i ostatecznie jeden z dwóch głosów przeciwnych należał do niej. W głosach pozytywnych podkreślano dwie istotne zalety mające stanowić o znaczącym wkładzie Habilitantki w rozwój dyscypliny: wybór przedmiotu badania i wybór analizowanych źródeł. Podkreślano, że antropologia codzienności jest nieczęsto badaną subdyscypliną antropologii i etnologii. Szczególnie podkreślano wybór źródeł, sięgnięcie do rachunków domowych jako nieoczywistego źródła wiedzy antropologicznej. Zwrócono uwagę na szerokie przedstawienie zaplecza teoretycznego pracy, wywodzącego się z antropologii ekonomicznej i antropologii codzienności a z drugiej strony bardzo gruntowne przedstawienie materiału źródłowego dotyczącego zbiorów, kompletów rachunków domowych trzech kobiet. W głosach negatywnych zwracano uwagę na brak istotnego powiązania pomiędzy zaproponowanym w pracy zapleczem teoretycznym a materiałem źródłowym. Teorie, które zostały zreferowane w książce nie zostały sfunkcjonalizowane jako narzędzia służące do interpretacji przedstawionego materiału, a sama analiza w dużym stopniu miała charakter deskryptywny. Recenzenci zwrócili też uwagę na krajowy zasięg dorobku naukowego Habilitantki jako jedną z przesłanek decyzji negatywnej. W konkluzji dyskusji, prof. Janusz Barański, przewodniczący Komisji raz jeszcze, odnosząc się do głosów negatywnych, podkreślił nowatorski wybór przedmiotu badania zarówno pod względem perspektywy badawczej, jak i wyboru materiałów. W dyskusji podkreślano też zaangażowanie dydaktyczne dr Orszulak-Dudkowskiej. Zauważono jednak, że być może ta właśnie absorbująca aktywność oraz bliski termin wejścia w życie nowych przepisów sprawiły, że Habilitantka przygotowywała wniosek w zbyt dużym pośpiechu.

Wniosek habilitacyjny był rozpatrywany na posiedzeniu RND NOKiR UW 30 czerwca 2020 r. Niestety zaproszenie nie dotarło do wszystkich członków i członkiń komisji (spoza Rady) z powodów technicznych, co jednocześnie jest błędem formalnym. Przewodnicząca po raz kolejny gorąco przeprosiła za to niedopatrzenie.

Na posiedzeniu Rady sprawę obszernie prezentowała sekretarz komisji, prof. Anna Malewska-Szałygin. W dyskusji wybrzmiały głosy negatywne (obecni byli prof. Rakowski i prof. Radkowska-Walkowicz). Zdaniem Przewodniczącej przeprowadzona dyskusja była długa i rzetelna; pojawiły się też w niej kwestie dotyczące relacji pomiędzy osiągnięciami habilitacyjnych a całością dorobku oraz tym, jak należy mierzyć wagę osiągnięcia „wnoszącego wkład do dyscypliny”. Członkowie i członkinie Rady wskazali też inne wady ujęcia proponowanego przez Habilitantkę, takie jak: skąpość zaprezentowanego materiału źródłowego, tylko trzy przypadki analizowanych rachunków, które nie pozwalają na wyciąganie szerszych konkluzji, a przy tym brak zakorzenienia ich analizy w kontekście społeczno-historyczno-kulturowym, uwzględnienia warunków lokalnych, w których poszczególne z tych zespołów źródłowych zostały wytworzone.

W głosowaniu nad wnioskiem o nadanie stopnia wzięło udział 25 osób na 29 uprawnionych do głosowania, za nadaniem stopnia było 6 osób, przeciw głosowało 12 osób, wstrzymało się od głosu 7 osób.

Działając w dobrej wierze, zgodnie z przepisami obowiązującymi wówczas na Uniwersytecie Warszawskim, przyjęto, że odrzucenie wniosku Komisji Habilitacyjnej o nadanie stopnia oznacza przyjęcie uchwały o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego.

Dr Katarzyna Orszulak-Dudkowska złożyła odwołanie 7 września 2020 r. stawiając dwa zasadnicze zarzuty: nieuwzględnienie pozytywnej opinii Komisji Habilitacyjnej oraz niedostateczne uzasadnienie decyzji. Wnioskowała o całkowite uchylenie uchwały oraz przeniesienie sprawy do innej uczelni. RND NOKiR odwołanie zaopiniowała pozytywnie, w całości podtrzymując argumenty merytoryczne przemawiające za nienadaniem stopnia doktora habilitacyjnego, uznając jednocześnie błąd formalny – wskazany jako jeden z argumentów w odwołaniu Habilitantki – związany z niezaprośzeniem pełnego składu komisji habilitacyjnej na posiedzenie Rady.

Rada Doskonałości Naukowej, która przejęła nadzór nad postępowaniami habilitacyjnymi po zakończeniu prac CK 31 grudnia 2020 roku, wyznaczyła dodatkową recenzentkę, dr hab. Barbarę Klich-Kluczewską (UJ). Zgodziła się ona z częścią zarzutów sformułowanych w odwołaniu, inne odrzuciła. W całości odrzuciła zarzut związany z nieuwzględnieniem pozytywnej opinii Komisji Habilitacyjnej. Rada Naukowa ma prawo podjąć inną decyzję; co do reguły jej działania nie są związane decyzjami komisji doktorskich i habilitacyjnych. Jednym z argumentów Habilitantki był także zarzut dotyczący niekonkluzywności i niewłaściwego sporządzenia opinii przez prof. Magdalenę Radkowską-Walkowicz. On również nie został uznany, zgodnie z zasadą, że opinie nie mają charakteru wiążącego, a formułowane w nich różnego rodzaju wątpliwości mogą ulec wzmocnieniu bądź uchyleniu w trakcie dyskusji. Proceduralnie nie można znaleźć tu nic niewłaściwego, sama zaś opinia członkini Komisji była rzetelnie uargumentowana, łącznie ze wskazaniem na powody wątpliwości. Rzeczoznawczyni uznała jednak zarzut związany z niezaprośzeniem Komisji Habilitacyjnej, co jest niezgodne z Ustawą z 2005 roku, zwróciła też uwagę na niedostateczne uzasadnienie merytoryczne uchwały o odmowie nadania stopnia podjętej przez RND NoKiR UW. Rada Doskonałości Naukowej w decyzji z 29 listopada 2021 przychyliła się do tej argumentacji, jednocześnie podkreślając też wadliwe podjęcie samej uchwały, bez podjęcia głosowania wniosku o nienadanie stopnia i przyjęcia go bezwzględną większością głosów. RDN uchyliła zatem uchwałę Rady Naukowej Dyscypliny, ale sprawę przesłała do ponownego rozpatrzenia do Uniwersytetu Warszawskiego.

Przewodnicząca otworzyła dyskusję w tej sprawie.

Prof. Janusz Barański na wstępie usprawiedliwił nieobecność prof. Iwony Kabzińskiej-Stawarz, która nie może uczestniczyć w posiedzeniu RND NOKiR UW z powodu choroby. Stwierdził, że niestety nie jest przygotowany do debaty merytorycznej, ponieważ z dokumentacji, którą otrzymał, wynikało, że kwestie merytoryczne nie będą już podnoszone, a jedynie względy formalne. Wyraził przypuszczenie, że prof. Anna Brzezińska, recenzentka w tym postępowaniu, będzie miała więcej do powiedzenia w tych kwestiach. Dodał, że sam był tylko opiniodawcą i przewodniczącym komisji. W swojej opinii zwrócił uwagę na pewien rozdzwiek między empirią a teorią, który ujawnił

się w pracy złożonej przez dr Katarzynę Orszulak-Dudkowską, oraz jej pewne niedostatki analityczne. Uznał jednak, że praca jest nowatorska, przynajmniej na gruncie polskim, przeciera szlaki rodzimych badań antropologicznych w zakresie zaproponowanej problematyki. Było to też podkreślane przez autorów pozytywnych recenzji i opinii. Należy też uwzględnić pozostały dorobek Habilitantki, ciekawy i zróżnicowany, co zauważyli wszyscy członkowie komisji. Całość dorobku oraz przebieg dyskusji, mimo pewnych zastrzeżeń, doprowadziły prof. Barańskiego do ostatecznej konkluzji pozytywnej.

Przewodniczący Komisji zwrócił jednocześnie uwagę na formalny aspekt, który powinien zostać wzięty pod uwagę, a który dość ogólnie został podniesiony w odwołaniu Habilitantki i w decyzji Rady Doskonałości Naukowej. Uznał, że należy wyeksponować znaczący dla sprawy epizod związany z prof. Radkowską-Walkowicz. Jak przypominała prof. Iwona Kurz, w głosowaniu za nadaniem stopnia doktora habilitacyjnego pięciu członków komisji habilitacyjnej było za przyjęciem wniosku, dwoje zaś przeciw. Według prof. Barańskiego prof. Radkowska-Walkowicz głosowała przeciw, choć nie sformułowała wcześniej i nie przedstawiła na piśmie opinii przed posiedzeniem komisji, tłumacząc się swoją niekompetencją. Opinię wyraziła dopiero po zapoznaniu się ze stanowiskami pozostałych członków komisji. Prof. Radkowska-Walkowicz, jak podkreślał prof. Barański, nie sformułowała zatem samodzielnie oceny przed posiedzeniem komisji, ale dopiero w trakcie posiedzenia. Tę deklarację niekompetencji Habilitantka wskazała w swoim odwołaniu, jednak Rada Doskonałości Naukowej odrzuciła ten niepodważalny fakt. Inaczej było w przypadku pozostałych członków i członkiń komisji, którzy samodzielnie sformułowali oceny w przedłożonych recenzjach i opiniach. Nikt też nie zgłaszał swojej niekompetencji, co nie wydaje się dziwne, skoro podjęli się swoich ról w postępowaniu habilitacyjnym. Zatem, znów w odróżnieniu od prof. Radkowskiej-Walkowicz, byli pewni swojej wiedzy i ocen. Skoro zatem, jak argumentował dalej prof. Barański, moc wiążącą ma opinia ekspertki (tak stwierdziła Rada Doskonałości Naukowej), która deklaruje niekompetencję i wykazuje niesamodzielność, tym bardziej powinno to dotyczyć opinii ekspertów, którzy nie konstatają swojej niekompetencji i są samodzielnymi w podejmowanych ocenach. W tym świetle podjęcie przez Radę Naukową Dyscypliny uchwały odmiennej od uchwały Komisji Habilitacyjnej obarczone było ryzykiem błędu jak 5 do 2, co oddają proporcje głosów komisji 5 za, 2 przeciw, a może nawet 5 do 1, gdyby nie uznać głosu prof. Radkowskiej-Walkowicz – jako niesamodzielnego. Prof. Barański zauważył, że to ryzyko z dużą dozą pewności wzrasta, jeśli uznać, że nie wszyscy członkowie Rady zapoznali się z całym dorobkiem Habilitantki. Prof. Barański zapytał zatem, czy Rada Naukowa to ryzyko ponownie podejmie. Świadomy jest, że odbyła się dyskusja, jednak nieoparta na dogłębnym i wszechstronnym rozpoznaniu dorobku przedłożonego przez Habilitantkę. Wiąże się to zresztą z szerszym pytaniem o rolę komisji habilitacyjnej w każdej procedurze habilitacyjnej, nie tylko tej konkretnej.

W odpowiedzi głos zabrała prof. Magdalena Radkowska-Walkowicz, odnosząc się do poruszonej przez prof. Barańskiego kwestii jej niekompetencji. Podobnie jak prof. Barański, nie przygotowywała ona recenzji, a była jedynie członkinią komisji zobowiązaną do sformułowania opinii. Nie było w niej rzeczywiście jasnej konkluzji, ale prof. Radkowska-Walkowicz skonsultowała to wcześniej i uzyskała zapewnienie, że nie ma obowiązku na tym etapie jej sformułować. W swojej opinii, jako członkini Komisji,

jasno wyraziła swoje wątpliwości i bardzo konkretne zastrzeżenia co do książki przedstawionej jako główne osiągnięcie habilitacyjne. Jak zauważyła prof. Radkowska-Walkowicz, ani w opinii, ani w protokole z posiedzenia Komisji Habilitacyjnej nie ma wzmianki o jej niekompetencji. Nie pamięta zresztą, by coś takiego powiedziała. Wyraziła zatem zdziwienie i zapytała o źródło tego stwierdzenia. Przyznała, że podczas posiedzenia stwierdziła, że nie jest specjalistką w zakresie antropologii ekonomicznej, ale nie tylko do tej subdyscypliny Habilitantka się odnosiła w swoim osiągnięciu. W swojej opinii prof. Radkowska-Walkowicz nie odnosiła się zresztą do mankamentów monografii habilitacyjnej dotyczących antropologii ekonomicznej, ale do szerszych kwestii metodologicznych, do związków pomiędzy teorią i analizy oraz interpretacji, do kontekstu subdyscypliny antropologia codzienności. W konkluzji prof. Radkowska-Walkowicz poprosiła, by osoby wskazujące jej niekompetencję, dowiodły tego. Podkreśliła też, że z czystym sumieniem może powiedzieć, że 1,5 roku temu, kiedy odbywało się posiedzenie komisji habilitacyjnej, głosując za opinią o niespełnieniu przez Habilitantkę wymogów stawianych rozprawom habilitacyjnym, podjęła tę decyzję samodzielnie.

Przewodnicząca zauważyła, że kwestia charakteru opinii członków i członkiń komisji habilitacyjnej niebędących recenzentami nie jest w żaden sposób regulowana. Zwyczajowo przyjmuje się, że powinny one być przedstawione na piśmie i przesłane przed posiedzeniem, bo ułatwia to przygotowanie do dyskusji i sporządzenie protokołu. Nie ma jednak takiego formalnego zobowiązania, tym bardziej nie ma wskazania, że ma ona mieć charakter konkluzyjny. Recenzenci są ustawowo zobowiązani do sformułowania jasnej konkluzji, a osoba formalnie wyznaczona do przyjęcia recenzji (obecnie w UW są to przewodniczący rad naukowych) jest zobowiązana do sprawdzenia, czy recenzja zawiera jednoznaczną konkluzję i czy wynika ona z wywodu. W tym przypadku konieczna jest spójność między wywodem a konkluzjami, niezależnie od możliwych wątpliwości. Przewodnicząca raz jeszcze podkreśliła, że nie ma żadnych wskazań ani wymogów dotyczących charakteru opinii ani nawet postaci, w jakiej powinna zostać złożona. Ostatecznie – zarówno w przypadku recenzentów, jak i opiniodawców – konkluzyjny jest dopiero udział w głosowaniu. Należy jednak zauważyć, że można również wstrzymać się od głosu (więc nadal mieć wątpliwości), a także głosować niezgodnie z konkluzją recenzji lub ewentualną wymową opinii. Jak się wydaje się, wywód Przewodniczącego Komisji w tej części opiera się na zasadniczym formalnym nieporozumieniu. Zdecydowanie też należy podkreślić, że stwierdzenie, iż nie jest się specjalistą w jednej z wielu subdyscyplin przywołanych przez osoby wniosujące o nadanie stopnia w ich pracach lub w autoreferacie, nie może być podstawą do dezawuowania kompetencji.

Prof. Janusz Barański przeprosił prof. Magdalenę Radkowską-Walkowicz za zarzut niekompetencji. Uznał, że musiało to wynikać z braku precyzji w notatkach sprzed półtora roku. Potwierdził, że prof. Radkowska-Walkowicz rzeczywiście stwierdziła, że nie jest specjalistką w zakresie antropologii ekonomicznej i raz jeszcze przeprosił za niestosowne językowo i nietrafne określenie.

Prof. Anna Brzezińska podziękowała za zaproszenie i wyraziła radość, że tym razem ma możliwość zabrania głosu w dyskusji. Swoją recenzję, podobnie jak druga recenzentka, zakończyła pozytywną konkluzją, przyjmując, że do jej zadań jako recenzentki należała

ocena dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego, w tym także głównego osiągnięcia naukowego, które zgłosiła dr Orszulak-Dudkowska. Recenzentka raz jeszcze podkreśliła znaczący dorobek dydaktyczny i organizacyjny Habilitantki. Podczas posiedzenia Komisji Habilitacyjnej akcentowano pełnienie przez nią funkcji dyrektorki do spraw dydaktycznych na Wydziale oraz obciążenie z tym związane wpływające na to, że jednak przedkłada się kwestie organizacyjne nad naukowe. Recenzentka całkowicie podtrzymuje pozytywną opinię wyrażoną w recenzji i dyskusji na posiedzeniu Komisji. Podziela też opinię prof. Barańskiego, że praca naukowa Habilitantki wnosi wkład w naukę, oczywiście przede wszystkim rodzimą. Monografia autorska jest jednak ciekawym opracowaniem, a przedstawicielki i przedstawiciele nauk o kulturze i religii, w skład których wchodzi między innymi etnologia i antropologia kulturowa, zdają sobie zapewne sprawę z tego, że istnieją różne sposoby pisarstwa antropologicznego. Autorka omawianej monografii wybrała sposób relacyjno-opisowy, rezygnując w jakiejś mierze z wymiaru analitycznego, co nie znaczy, że go zupełnie nie uwzględniła. Prof. Brzezińska zauważyła oczywiście pewne niedostatki: niektóre kwestie były zbyt rozwinięte, inne niewystarczająco, jednak końcowa ocena jest jak najbardziej pozytywna i książka dr Orszulak-Dudkowskiej wnosi znaczący wkład do nauk o kulturze i religii, a także do nieistniejącej formalnie dyscypliny etnologii i antropologii kulturowej. Wkład ten wynika z przyjęcia perspektywy jednostkowej w antropologicznych badaniach rodziny, obyczajowości, które też sumują się i są osadzone w subdyscyplinie, jaką jest antropologia codzienności, antropologia życia codziennego i gospodarstwa domowego. Za cenny wkład w dyscyplinę recenzentka uważa też propozycję poszerzenia kategorii terenu oraz badań terenowych o obszar odkrywany podczas analizy, między innymi, dokumentów życia osobistego, jakimi były zapiski, które Habilitantka uczyniła bohaterami swojej monografii. Prof. Brzezińska raz podkreśliła, że całość dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego oraz główne osiągnięcie naukowe dr Orszulak-Dudkowskiej ocenia pozytywnie.

Prof. Anna Malewska-Szałygin dodała, że wszyscy recenzenci akcentowali wartość książki doktorskiej Habilitantki, która dotyczyła ogłoszeń matrymonialnych. Widać tu zatem konsekwencję badawczą. Uzupełniła też prezentację sylwetki dr Orszulak-Dudkowskiej o informację, że artykuły i rozdziały, o których mówiła Przewodnicząca, dotyczyły także bardzo współczesnych i zróżnicowanych zjawisk jak design, budowanie marki, storytelling, folklor czy blogowanie.

Przewodnicząca dodała, że w postępowaniu na podstawie Ustawy z 2003 roku dorobek doktorski nie jest niestety uwzględniany, w przeciwieństwie do nowych postępowań, w których podejście jest nieco bardziej całościowe. Przypomniała też, że ocena w postępowaniu habilitacyjnym dotyczy dwóch kwestii – pierwsza to osiągnięcie naukowe, a druga to pozostały dorobek naukowy i inny. Kwestia relacji między nimi była wielokrotnie dyskutowana w gronie Rady w różnych postępowaniach.

Głos zabrał prof. Tomasz Rakowski, który ocenił sprawę nadania stopnia doktora habilitowanego dr Orszulak-Dudkowskiej jako trudną. Habilitantka realizuje swoje pasje, co ważne w nauce, jako etnografka i folklorystka. Jest dobrą organizatorką, angażuje się w prace różnych organizacji, współpracę z muzeami, z otoczeniem społecznym. Jest także osobą niezwykle aktywnie zaangażowaną w działalność dydaktyczną, co też jest niezwykle istotne. Prof. Rakowski wskazywał też w swojej

recenzji i w dyskusjach różne elementy dorobku Habilitantki, przedstawionego do oceny a także jej rozprawy doktorskiej, wskazujące, że umie ona pisać o aspektach codzienności, przestrzeni męskiej, garaży, pracy wokół samochodów, kuchni, wyposażenia mieszkań z dużą wrażliwością antropologiczną, zwłaszcza jeśli chodzi o wydobywanie samego przedmiotu badawczego. Jednocześnie, ocena dorobku, w tym głównego osiągnięcia, wskazuje niestety, że jest to praca, w której nie do końca zostały wydobyte możliwości interpretacyjne, humanistyczne, antropologiczne – na tyle, by można było traktować to osiągnięcie jako zaawansowaną pracę humanistyczną wnoszącą wkład w badania kultury i wybrany obszar badawczy. Znaczące zwłaszcza jest pęknięcie na część teoretyczną i część empiryczną, które się ze sobą nie łączą i z których zestawienia nie powstaje żadne narzędzie teoretyczne pozwalające na nowe i całościowe spojrzenie krytyczne czy problematyzujące praktyki buchalterii osobistej czy pisania osobistego dziennika. Nie został w żaden sposób wydobyty potencjał z zakresu antropologii ekonomicznej: gospodarności, skrzętności, *house economy*, gospodarstw domowych. Przeciwnie, część teoretyczna jest właściwie zwykłym wyliczeniem tego, co zostało napisane na temat antropologii ekonomicznej, antropologii pisma i piśmienności – rozdział ten nie uruchamia myślenia antropologicznego, kulturoznawczego czy w szerszym sensie teoretycznego. To są główne powody, dla których konkluzja recenzji prof. Rakowskiego była negatywna. Uważa on sam pomysł zajęcia się wybraną problematyką badawczą i zebrane materiały za bardzo ciekawe. Niestety sposób realizacji sprawia, że efekt nie osiąga poziomu rozprawy habilitacyjnej, na którym utworzone narzędzia metodologiczne i teoretyczne pozwalają spojrzeć na materiał na nowo, zrozumieć go w różnych kontekstach: lokalnym, historycznym, geograficznym, na granicy tego, co piśmienne, i tego, co ustne. Recenzent przywołał udane badania z tego zakresu, choćby znakomitą pracę o buchalteryjnym stosunku do życia Janiny Turek przygotowaną przez Joannę Kubicką, ma zatem wiedzę, jak mogłoby to wyglądać teoretycznie. W antropologii codzienności, bliskiej biegu życia, metodologia ma podstawowe znaczenie. Sytuacja, w której recenzent formułuje opinię z konkluzją negatywną jest bardzo trudna, ale pomimo pozytywnej oceny ogólnej aktywności Habilitantki, ocena jej osiągnięcia naukowego jako istotnego dokonania humanistycznego musiała być negatywna.

Na zakończenie prof. Tomasz Rakowski odniósł się do wątku dotyczącego rzekomej niekompetencji prof. Magdaleny Radkowskiej-Walkowicz, który pojawił się w odwołaniu. Zwrócił uwagę, że recenzentka wyznaczona przez Radę Doskonałości Naukowej, prof. Barbara Klich-Kluczevska, absolutnie oddaliła ten zarzut.

Prof. Leszek Kolankiewicz odniósł się do kwestii formalnych w świetle przepisów Ustawy z 2003 roku, o których wspomniała już Przewodnicząca. Przepisy te nie nakładały na członków komisji i jej przewodniczącego obowiązku pisania opinii, inaczej niż było w wypadku recenzentów. Swoje opinie członkowie komisji i jej przewodniczący byli zobowiązani przedstawić na posiedzeniu komisji – i zazwyczaj robili to ustnie, co było protokołowane. Dla wygody sekretarza komisji, jeśli o to poprosił, mogli sporządzić swoje opinie na piśmie przed posiedzeniem komisji, zastrzegając jednak, że ostateczne sformułowanie nadadzą im ustnie podczas posiedzenia komisji. Wkradł się tu zatem jakiś błąd formalny, zapewne wynikający z interpretacji prawników, do których zwracają się osoby składające odwołania od niekorzystnych dla siebie decyzji. Zdaniem prof. Kolankiewicza trzeba to jednak jasno i wyraźnie prostować za każdym razem. Nie ma

żadnego przepisu prawnego narzucającego sporządzenie opinii na piśmie i nie ma też określonej formy takiej opinii, tym bardziej wskazania, czy ma ona być z konkluzją czy bez. Ostateczna wersja opinii to ta wygłoszona ustnie podczas posiedzenia komisji habilitacyjnej, stąd ma ono tak duże znaczenie. Prof. Kolankiewicz podkreślił, że posiedzenie komisji habilitacyjnej to czas dyskusji między członkami komisji habilitacyjnej, prowadzonej przez przewodniczącego, który bierze odpowiedzialność i za obrady, i za ich ostateczny wynik. Należy stwierdzić wyraźnie i dobitnie, że punkt odwołania Habilitantki kwestionujący w istocie rolę posiedzenia komisji jest nieuzasadniony merytorycznie i prawnie. Rada Doskonałości Naukowej otrzymała fachową opinię od specjalnie powołanej w tym celu recenzentki, prof. Barbary Klich-Kluczewskiej, która ten punkt odwołania stanowczo oddaliła. Tym bardziej niezrozumiały jest powrót do tej kwestii podczas obecnych obrad Rady Naukowej, oparty na zafałszowanym obrazie sytuacji. Drugą kwestią, która zdaniem prof. Kolankiewicza może sprawić problemy natury formalnej, jest sformułowanie prof. Barańskiego, że został wadliwie powiadomiony o charakterze obrad i dlatego nie może się wypowiadać merytorycznie, ponieważ się do tego nie przygotował. To sformułowanie może się stać podstawą kolejnego odwołania.

Przewodnicząca odpowiedziała, że zarówno w wysłanym przez nią zaproszeniu na posiedzenie, jak i w samej decyzji Rady Doskonałości Naukowej, mówi się o uchyleniu uchwały i przestaniu sprawy do ponownego rozpatrzenia – czyli do podjęcia w całości na nowo, choć na podstawie wytworzonych już dokumentów. W żaden sposób nie wynika z tego, że dyskutowane mają być jedynie kwestie formalne; przeciwnie – decyzja RDN odrzuca pewne zarzuty formalne, wskazując zarazem na uchybienia, które powinny zostać poprawione, ale nie jest to pole do dyskusji dla Rady Naukowej Dyscypliny. Do zaproszenia zostało dołączone odwołanie Habilitantki i decyzja RDN jako dokumenty, do których członkowie komisji habilitacyjnej nie mieli wcześniej dostępu.

Prof. Janusz Barański stwierdził, że z dokumentów, które otrzymał od Przewodniczącej, wynikało jego zdaniem, że rzecz ma być dyskutowana od strony formalnej wyłącznie w kontekście dwóch punktów wyszczególnionych w decyzji Rady Doskonałości Naukowej, stąd też jego deklarowane nieprzygotowanie. Podkreślił jednak, że powtórzył główne tezy swojej opinii i je podtrzymał, jego wypowiedź miała zatem również charakter merytoryczny.

Przewodnicząca raz jeszcze podkreśliła, że Rada Naukowa Dyscypliny zobowiązana jest przyjąć zarzuty formalne będące podstawą decyzji RDN (merytorycznych RDN nie formułuje) i podjąć uchwałę na nowo, poprawiając przebieg procedury we wskazanych punktach.

Wobec braku dalszych zgłoszeń do dyskusji Przewodnicząca zamknęła ją i zarządziła głosowanie tajne zgodne z wnioskiem Komisji Habilitacyjnej o nadanie stopnia doktora habilitowanego dr Katarzynie Orszulak-Dudkowskiej.

Wyniki głosowania

Liczba osób uprawnionych do głosowania: **29**, kworum: **15**

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
24	24	8	12	4

Przewodnicząca stwierdziła, że w związku z brakiem bezwzględnej większości głosów Rada Naukowa Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii UW nie podjęła uchwały w sprawie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Katarzynie Orszulak-Dudkowskiej.

W związku z tym zarządziła głosowanie nad wnioskiem przeciwnym – za odmową nadania stopnia doktora habilitowanego dr Katarzynie Orszulak-Dudkowskiej.

Wyniki głosowania

Liczba osób uprawnionych do głosowania: **29**, kworum: **15**

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
23	23	13	8	2

Przewodnicząca stwierdziła, że Rada Naukowa Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii UW **bezwzględną większością głosów podjęła uchwałę o odmowie nadania stopnia doktora habilitowanego dr Katarzynie Orszulak-Dudkowskiej.**

Część II

1. Przyjęcie protokołów

- a. z posiedzenia nr 11 (7 grudnia 2021 r.),
- b. z posiedzenia nr 12 (11 stycznia 2022 r.).

Przed posiedzeniem nie wpłynęły żadne poprawki do protokołów. Wobec braku zgłoszeń uwag i komentarzy, Przewodnicząca zarządziła głosowanie w sprawie ich przyjęcia.

Wyniki głosowania w sprawie przyjęcia protokołu z 7 grudnia 2021 r.

Liczba osób uprawnionych do głosowania: **38**, kworum: **19**

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
28	28	28	0	0

Wyniki głosowania w sprawie przyjęcia protokołu z 11 stycznia 2022 r.

Liczba osób uprawnionych do głosowania: **38**, kworum: **19**

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
26	26	26	0	0

Przewodnicząca stwierdziła, że Rada Naukowa Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii jednomyślnie **przyjęła oba protokoły z 7 grudnia 2021 r. i z 11 stycznia 2022 r.**

2. Wyznaczenie przedstawiciela Rady do składu Komisji konkursowej Wydziału Orientalistycznego

Dziekan Wydziału Orientalistycznego, prof. Piotr Taracha zwrócił się do Rady z prośbą o uzupełnienie składu Komisji konkursowej Wydziału Orientalistycznego w sprawie zatrudnienia kandydata na stanowisku asystenta w grupie pracowników badawczo-dydaktycznych w Zakładzie Hebraistyki. Zaproponowano, by przedstawicielką Rady była prof. Shoshana Ronen.

Wobec braku uwag oraz innych kandydatur Przewodnicząca zarządziła głosowanie.

Wyniki głosowania

Liczba osób uprawnionych do głosowania: **38**, kworum: **19**

Oddano głosów:

OGÓŁEM	WAŻNYCH	ZA	PRZECIW	WSTRZYMUJĄCYCH SIĘ
30	30	28	0	2

Przewodnicząca stwierdziła, że Rada Naukowa Dyscypliny Nauki o Kulturze i Religii UW **bezwzględna większością głosów podjęła uchwałę o wyznaczeniu prof. Shoshany Ronen na przedstawicielkę Rady w Komisji konkursowej Wydziału Orientalistycznego.**

3. Informacje Przewodniczącej i wolne wnioski

Przewodnicząca poinformowała o corocznych **nagrodach Prezesa Rady Ministrów**. Uniwersytet może rekomendować po jednej osobie w każdej dyscyplinie za wyróżnioną rozprawę doktorską obronioną w 2021 roku, wyróżnioną habilitację oraz za wybitne osiągnięcie naukowe, dydaktyczne lub organizacyjne. Wnioski do nagrody za osiągnięcie rekomendują jednostki uczelni, a za stopnie z wyróżnieniem – rady dyscyplin. RND NoKiR UW nie nadała w 2021 roku stopnia doktora habilitowanego z wyróżnieniem, natomiast wyróżniła aż dziesięć rozpraw doktorskich. Stąd Przewodnicząca poprosiła komisje doktorskie działające przy Radzie, jako ciała najlepiej znające rozprawy oraz ich autorów i autorki, a także prowadzące większość czynności merytorycznych w przewodach, o wskazanie rozprawy najbardziej zasługującej na

wyróżnienie. Dzięki temu w różnych subdyscyplinach nauk o kulturze i religii zostanie zgłoszona jedna osoba. Ważne jest, by decyzja podejmowana przez Radę była możliwie najbardziej merytoryczna, co byłoby trudne przy konieczności zapoznania się z dziesięcioma wnioskami. Utrudniona byłaby także sama procedura głosowania, a przygotowanie kompletnych wniosków wymagałoby wiele niekoniecznej pracy doktorantów, promotorów, a także osób zewnętrznych proszonych o opinie. Komisja etnologiczna już podjęła taką decyzję. Odbyło się również zebranie komisji doktorskiej na Wydziale Polonistyki w tej sprawie – w jakiejś mierze frustrujące, bo zmuszające do wyboru jednej spośród trzech bardzo dobrych rozpraw. Niestety, wymogi formalne zmuszają do dokonania takiego wyboru, przed którym stanie również Rada Naukowa na kolejnym posiedzeniu, kiedy wpłyną już pełne wnioski wraz ze wspomnianymi opiniami.

Prof. Piotr Taracha dodał, że również komisja doktorska, której jest członkiem zgłosi kandydata. Nie będzie z tym większego kłopotu, ponieważ w subdyscyplinie orientalistycznej był tylko jeden doktorant z wyróżnioną rozprawą doktorską, dr Gabriel Ellis.

Przewodnicząca zauważyła, że postępowanie było już przeprowadzone wedle nowych przepisów, gdzie warunki przyznawania wyróżnień są już bardziej sformalizowane.

Przewodnicząca przeszła do tematu **Szkoły Doktorskiej Nauk Humanistycznych**. Poinformowała, że otrzymała list od Dyrektorki Szkoły, dr hab. Moniki Rekowski, prof. ucz., z prośbą o spotkanie z Radą na kolejnym posiedzeniu. Dyrekcja Szkoły przystępuje do prac nad zmianami programowymi i funkcjonowaniem Szkoły, stąd prof. Rekowska chciałaby rozpocząć dyskusję na ten temat z radami wszystkich dyscyplin humanistycznych. Przewodnicząca bardzo ucieszyła ta propozycja i zaprosiła prof. Rekowską wraz z jej zastępczynią, dr hab. Agatą Bareją-Starszyńską, prof. ucz. na posiedzenie 8 marca, na godz. 18.30.

Przewodnicząca poprosiła, by Zespół ds. programu SDNH przygotował się do tego spotkania. Wszystkie uchwały i rekomendacje przyjęte przez Radę zostały przesłane Dyrekcji SDNH, ale chodzi także o przekazanie wyników prac Zespołu i wyników konsultacji z doktorantami.

Rada powinna także otrzymać informacje dotyczące ewaluacji dotychczasowego działania Szkoły – w tej mierze, w jakiej jej formą są oceny śródkresowe doktorantów. Będą one przekazane, kiedy sprawozdanie Dyrekcji Szkoły zostanie zaakceptowane przez Rektora UW.

Przewodnicząca otrzymała też list dotyczący przyszłorocznych zajęć metodologicznych. Przypomniała, że w zeszłym roku Rada odbyła dyskusję na ten temat, w poczuciu jednak, że niejasne są oczekiwania wobec Rady. Przewodnicząca nie chciałaby nadmiernie obciążać Zespołu, ale jest to grono, które mogłoby zebrać propozycje przedmiotów składane przez jednostki i przyjrzeć się im pod kątem całości programu, tak by był spójny, czytelny, a zarazem wszechstronny, uwzględniający różnicowania metodologiczne subdyscyplin. Rada tym razem nie musi podejmować formalnej uchwały w tej sprawie, ale warto się temu przyjrzeć – w interesie dyscypliny.

Prof. Piotr Taracha poddał pod refleksję Rady pomysł wprowadzenia zajęć metodologicznych w formie „składanek” – kilku prowadzących z różnych subdyscyplin, którzy pokazaliby doktorantom różne sposoby pracy w obrębie nauk o kulturze i religii.

Przewodnicząca zgodziła się, że być może warto to przedyskutować, również z doktorantami. Rzeczywiście mogłoby to być ciekawe również dla osób, które stosują zróżnicowane metodologie.

Prof. Paweł Frelik zauważył, że doktoranci nie zawsze zabierają głos, co jest pewnie zrozumiałe z różnych powodów.

Prof. Anna Horolets stwierdziła, że warto byłoby dodać metodologię badań etnologicznych.

Prof. Frelik poinformował, że Zespół ds. programu SDNH, którego jest członkiem, zamknął wczoraj oficjalnie ankietę konsultacyjną wśród doktorantów dotyczącą bardzo konkretnych rozwiązań dydaktycznych. Niestety, po dwóch tygodniach nagabywania doktorantów i dwóch retorycznie mistrzowskich mailach prof. Marty Rakoczy, a później prof. Agnieszki Graff, na około 300 osób w szkole doktorskiej wpłynęły 44 wypełnione ankiety, czyli około 15%. Trudno powiedzieć, czy wynika to z samej ankiety, czy z okresu sesji, czy jeszcze innych powodów. Można jednak zauważyć, że zaangażowanie się, chęć sprawczości, zabrania głosu wydaje się niska. Prof. Frelik odniósł się też do pomysłu zajęć „składankowych”. Uznał go za bardzo dobry, ale zauważył, że Szkoła płaci jedynie za godziny zajęć jednej osobie, a nie za godziny rzeczywistego nakładu pracy ponoszonego przez kilka osób. Niemniej, takie zajęcia byłyby świetne i mogłyby dużo dać doktorantom.

Prof. Marta Rakoczy dodała, że pomysł spotkania z prof. Rekowską uważa za bardzo dobry. Takie rozwiązanie proponował też Samorząd Doktorancki jako dobrą okazję do skutecznej wymiany informacji, uściślenia ich oraz zacieśnienia dalszej współpracy. Przeprowadzenie ankiety nie odniosło spektakularnego sukcesu, co niestety zasiało pewną obawę co do dalszych działań. Bez wyraźnego mandatu ze strony doktorantów trudno cokolwiek proponować i przygotowywać rekomendacje dotyczące zmian dydaktycznych.

Dr Marta Wójtowicz-Wcisło zabrała głos jako przedstawicielka Wydziału Neofilologii. Sama, jako pracowniczka niesamodzielna, nie uczestniczy w działaniach związanych ze Szkołą Doktorską, przekazuje jednak sugestię prof. Anny Wojtyś, prodziekana ds. badań i współpracy Wydziału Neofilologii, która proponuje, by nawiązać współpracę pomiędzy radami dyscyplin w tej kwestii.

Przewodnicząca potwierdziła, że Rada Naukowa Nauki o Kulturze i Religii też takie dyskusje prowadziła. Taka współpraca jest oczywiście konieczna i wszelkie decyzje, na przykład dotyczące limitów przyjęć do Szkoły Doktorskiej, na pewno nie będą się mogły odbyć bez dyskusji z przedstawicielami innych dyscyplin w obrębie Szkoły. Jest to propozycja, do której zdaniem Przewodniczącej Rada powinna wrócić już po spotkaniu z prof. Rekowską.

Prof. Paweł Rodak zapytał, czy z tych ankiet można wywnioskować, jaki procent ankiet wypełniono na jakim roku studiów. Wyraził zdziwienie, że tak mało osób odpowiedziało, zwłaszcza że w bezpośrednich rozmowach z doktorantami można usłyszeć opinie, że im niższy rocznik, tym krytyka szkół doktorskich powszechniejsza.

Prof. Frelik przyznał, że nie uda się niestety przeprowadzić takiej analizy, ponieważ ankieta nie zawierała takich pytań. Zespół chciał zapewnić maksymalną anonimowość respondentom i nie było żadnych danych identyfikujących. Doktoranci kilkakrotnie wzięli udział w posiedzeniach Zespołu i dało się odczuć, że obawiają się wypowiadać.

Prof. Anna Horolets poinformowała, że na ankiety przygotowane przez Radę SDNH odpowiedziało najwięcej osób na drugim roku, w sumie 90 ankiet, w tym 10 obcojęzycznych. Być może pojawił się kłopot komunikacyjny wynikający z nałożenia się na siebie różnych ankiet, na dodatek w czasie oceny śródkresowej.

Prof. Piotr Morawski doprecyzował, że po rozmowach z doktorantami i doktorantkami sądzi, iż ta niewielka liczba odpowiedzi może wynikać z błędu komunikacyjnego. Początkowo odpowiedziały w większości osoby, które zadeklarowały dyscyplinę nauki o kulturze i religii, ponieważ ankiety zostały wysłane z zespołu przy tej Radzie. Sprostowanie tego błędu spowodowało istotny wzrost liczby ankiet.

Prof. Anna Horolets, chcąc wnieść nieco optymizmu do dyskusji, zauważyła, że frekwencja ankietowa na poziomie 10% populacji nie jest zła. Ponadto, oprócz ankiety zespół zgromadził również wypowiedzi pisemne i ustne doktorantów, które są o wiele bardziej rozbudowane. Są to dane pozwalające na przygotowanie sensownego opracowania. Zdaniem prof. Horolets nie powinno się też oczekiwać od doktorantów miłości do ankiet czy w ogóle zaangażowania. Są to osoby bardzo skoncentrowane na swoim celu.

Prof. Marta Rakoczy dodała, że głosy zebrane w postaci pisemnej są dość krytyczne wobec istniejących rozwiązań i, jak się wydaje, dość spójne. Ankieta dotyczyła nie tyle głosów krytycznych, ile bardziej rozwiązań, które Zespół zaplanował czy zaprojektował uwzględniając głosy doktorantów tak, aby stworzyć ofertę bardziej ich satysfakcjonującą. Może jednak będzie jeszcze dobry moment, także po spotkaniu z prof. Rekowską, by wymienić się informacjami, skonsolidować wysiłki i przygotować taką pulę dobrych rozwiązań.

Przewodnicząca poruszyła kolejną kwestię, dotyczącą **rekrutacji do szkół doktorskich i powołania zespołów kwalifikacyjnych do niej**. Dziekani i kierownicy innych jednostek oraz przewodniczący rad otrzymali prośbę o wskazanie do 10 osób z każdej dyscypliny do zespołów. W zeszłym roku okazało się to niekonieczne, ponieważ jednostki, których przedstawiciele wchodzi w skład Rady, delegowały jedną bądź dwie osoby, żeby powołać minimalny, a zarazem reprezentatywny dla dyscypliny skład. Rada wówczas tylko to akceptowała. W tym roku zaproponowano inne rozwiązanie. Przewodnicząca poprosiła zatem osoby chętne do pracy w zespole kwalifikacyjnym w tegorocznej rekrutacji do SDNH o zgłaszanie się. Zaproszenie zostanie powtórzone mailowo. Mogą to być osoby zarówno ze stopniem doktora habilitowanego, jak i doktora. Prace komisji będą się odbywać głównie w lipcu. Dokładniejsze objaśnienia zawarte są w piśmie SDNH, które zostanie przekazane członkom i członkiniom Rady. Nadal obowiązuje zastrzeżenie, z którym Rada polemizowała, że nie w pracach zespołu kwalifikacyjnego mogą brać udziału osoby, których ewentualni podopieczni kandydują do szkoły.

Przewodnicząca zapytała, czy są jakieś pytania, komentarze lub wnioski ze strony Rady.

Prof. Jolanta Sujecka zapytała o obrony doktorskie odbywające się w języku angielskim – czy powinny one być również protokołowane po angielsku. Ma to o tyle znaczenie, że protokół jest akceptowany przez recenzentów, którzy nie muszą znać języka polskiego. Zapytała, czy zwyczaj sporządzania protokołów po polsku będzie kontynuowany w postępowaniach wedle nowej procedury. Zdaniem prof. Sujeckiej protokół powinien być przygotowywany w języku angielskim, tak by można było uzyskać również akceptację protokołu przez recenzentów nieznających polskiego.

Prof. Piotr Taracha podzielił się swoim doświadczeniem z przewodniczenia komisji doktorskiej w starym trybie. Działano wówczas zgodnie z założeniem, że nawet jeśli doktorant był cudzoziemcem lub recenzent był obcojęzyczny i publiczna obrona odbywała się po angielsku, to niestety cała procedura musiała mieć dokumentację w języku polskim. Wymagano nawet tłumaczenia na polski recenzji, które sporządzali cudzoziemcy. W „teczce” każdego doktoranta cała dokumentacja musiała być po polsku. Ma to związek z ewentualnymi przyszłymi kontrolami np. PKA, kiedy może pojawić się żądanie przedstawienia dokumentacji przewodu doktorskiego do sprawdzenia; wówczas musi ona być w języku polskim. W przypadku podobnych kontroli, zwykle sprawdzano właśnie cudzoziemców. Prof. Taracha wyraził zainteresowanie, czy nowy tryb dopuszcza możliwość tworzenia dokumentacji – protokołu, recenzji czy autoreferatu – wyłącznie po angielsku.

Przewodnicząca zauważyła, że jest tu niestety konflikt dwóch interesów. Z jednej strony mamy dobro doktorantów, ewentualnych recenzentów, którzy nie są polskojęzyczni i ze względu na których procedura toczy się również w języku angielskim po to, żeby mogli w niej uczestniczyć. Z drugiej strony jest to postępowanie administracyjne i zgodnie z przepisami Ustawy o języku polskim wszystkie dokumenty muszą być po polsku. W istocie zatem cała dokumentacja będąca podstawą postępowania administracyjnego, jakim jest nadanie stopnia, powinna być wytworzona w dwóch wersjach językowych.

Prof. Jolanta Sujecka dodała, że z protokołem po polsku z obrony w języku angielskim spotkała się przy okazji doktoratu na Wydziale Polonistyki. Wtedy też spotkała się z sugestią, że być może recenzje też powinny być przetłumaczone na język polski. Na Wydziale „Artes Liberales” nie stosowano tłumaczeń recenzji, ale nie jest pewna, w jakiej wersji językowej sporządzano ostatecznie protokół. Sama sprawdzała i akceptowała wersję angielską. Prof. Sujeckiej zauważyła, że wydaje się to logiczne, by dokumenty powstawały w języku zrozumiałym dla wszystkich. Protokół powinien być tłumaczony również na język polski; nie są to przecież długie dokumenty.

Przewodnicząca zauważyła, że jeśli wziąć pod uwagę również recenzje i inne dokumenty, to i czas procedury, i koszty wzrastają.

P. Katarzyna Dombrowicz wyjaśniła, że należy odróżnić dwie kwestie: recenzja jest czym innym niż protokół z obrony lub z egzaminu. Recenzja nie dokumentuje czynności dokonywanej w postępowaniu, a protokół tak. Zasadniczo cała dokumentacja postępowania powinna być sporządzona w języku polskim, łącznie z wnioskami o wszczęcie postępowania doktorskiego przez cudzoziemców, zgodnie z przepisami Ustawy o języku polskim. Odbyło się już na ten temat wiele dyskusji z kierownikiem

Biura Rad Naukowych. Także obrony powinny się odbywać w języku polskim, chyba że na sali obecny jest tłumacz języka, w którym odbywa się obrona. Trochę łatwiej jest w przypadku języka angielskiego. Można przyjąć, że tłumacz nie jest niezbędny; wszyscy raczej posługują się językiem angielskim w stopniu komunikacyjnym, również protokolant go zna. Gdy podpisuje protokół, można przyjąć, że pełni rolę tłumacza. Trudniejsza sytuacja jest wtedy, gdy rozprawa napisana jest na przykład w języku niemieckim; w tym przypadku niezbędny jest tłumacz.

Przewodnicząca zauważyła, że mamy do czynienia z serią biurokratycznych paradoksów, jeśli wziąć pod uwagę zachęty pod adresem obcokrajowców, którzy nie muszą znać polskiego, do tego, żeby studiowali w Polsce. Zobowiązała się, że uzyska jednoznaczne i praktyczne stanowisko dotyczące tego, jak działać, żeby pozostać na bezpiecznym gruncie prawa, a jednocześnie nie przesadzić z niekonieczną gorliwością.

Prof. Taracha dodał ad vocem, że to co zostało nazwane paradoksem nie jest wcale paradoksem dla Francuzów. Jeśli ktoś nie zna francuskiego, doktoratu we Francji nie zrobi – wszystko się musi odbyć po francusku, nie ma odstępstw i procedury również nie mogą się odbywać po angielsku, bo jest to zakazane.

Przewodnicząca odpowiedziała, że wydaje się to sprzeczne z duchem zapraszania obcokrajowców, żeby studiowali w Polsce, tworzeniem kierunków anglojęzycznych czy nawet innojęzycznych – bez wymogu nauki języka polskiego.

Prof. Sujecka dodała, że chciałaby doprecyzować kwestię konieczności akceptacji protokołu przez recenzentów w sytuacji, gdy nie są polskojęzyczni.

Przewodnicząca wyjaśniła, że zasadniczo protokół z obron doktorskich podpisuje osoba przewodnicząca i osoba protokołująca. Dobrym obyczajem jest wysyłanie protokołu do sprawdzenia przez recenzentów. W praktyce pewnie różnie z tym bywa, zwłaszcza w przewodach niebudzących wątpliwości. Można przyjąć, że do recenzentów są przesyłane tylko fragmenty protokołu dotyczące ich wypowiedzi przetłumaczone na język angielski. W istocie ingerencje rozmówców powinny dotyczyć tylko ich wypowiedzi oraz wyników głosowań.

Wobec braku innych głosów Przewodnicząca zamknęła dyskusję i podziękowała wszystkim za obecność na długim i trudnym posiedzeniu oraz za udział w głosowaniach. Podziękowała też p. Marzenie Czmocho i p. Katarzynie Dombrowicz za wsparcie techniczne i przygotowanie spotkania. Zaprosiła na kolejne posiedzenie – 8 marca.

Na tym posiedzeniu zamknięto ok. godz. 19.30.

Protokołowała: M. Czmocho

Przewodnicząca Rady Naukowej Dyscypliny
Nauki o Kulturze i Religii: I. Kurz